KÓŁKO GRANIASTE

Kółko graniaste, czworokanciaste

Kółko nam się połamało,

Cztery grosze kosztowało,

A my wszyscy BĘC!

1. Dzieci tworzę kółko i chwytają się za ręce.
2. Śpiewają piosenkę i idą w koło.
3. Na słowo BĘC przewracają się.

PALUSZEK

Tu paluszek, tu paluszek,

Kolorowy mam fartuszek.

Tutaj rączka, a tu druga,

A tu oczko do mnie mruga.

Tu jest buźka, tu ząbeczki,

Tu wpadają cukiereczki.

Tu jest nóżka i tu nóżka,

Chodź zatańczyć jak kaczuszka.

1. Dzieci stoją w kole lub półkolu i ilustrują ruchem słowa piosenki.
2. Pokazują wskazujący palec prawej, a potem lewej reki.
3. Obiema rękami chwytają fartuszek i kołyszą się.
4. Wyciągają do przodu prawą i lewą rękę.
5. Mrugają.
6. Kładą dłonie na policzkach.
7. Pokazują palcem usta.
8. Głaszczą się po brzuchu.
9. Wystawiają do przodu raz jedną, raz drugą nogę.

10.Ruchem ręki zapraszają kolegę do tańca.

MAŁO NAS

Mało nas, mało nas do pieczenia chleba.

Jeszcze nam, jeszcze nam ciebie tu potrzeba.

1. Dzieci śpiewają piosenkę, idąc w kole.
2. W środku znajduje się jedna osoba.
3. Na słowa: ciebie tu potrzeba: zaprasza do wnętrza jedno dziecko.
4. Ono wprowadza następne.
5. Piosenkę powtarzamy wiele razy, aż wszystkie dzieci ponownie utworzą jedno koło.

JULIJANKA

 Moja Julianko, klęknij na kolanko,

 Podeprzyj se boczki,

 Chwyć się za warkoczyki.

 Umyj się, uczesz się

I wybieraj, kogo chcesz.

1. Dzieci, idąc wkoło: Julianki:, śpiewają piosenkę.
2. :Julianka: ilustruje ruchem słowa piosenki:
	* Klęka
	* Kładzie ręce na biodrach
	* Łapie się za włosy
	* Udaje mycie i czesanie
3. Na koniec wybiera następne dziecko, które wchodzi do środka koła i zabawa rozpoczyna się od nowa.

TAŃCOWAŁY DWA MiCHAŁY

1. Tańcowały dwa Michały,

Tra ra ra, ra, ra.

Jeden duży, drugi mały,

Tra ra ra, ra.

1. Jak ten duży zaczął krążyć,

Tra ra ra, ra, ra.

To ten mały nie mógł zdążyć,

Tra ra ra, ra.

1. Tańcowały dwa Michały,

Tra ra ra, ra, ra.

Jeden duży, drugi mały,

Tra ra ra, ra.

1. Tak tańcują dookoła,

Tra ra ra, ra, ra.

Aż im pot się leje z czoła,

Tra ra ra, ra

1. Dzieci, dobrane parami, trzymają się za ręce.
2. .Jedno z dzieci gra rolę dużego Michała, drugie małego Michała.
3. Pierwsza zwrotka – tańczą w kółeczku.
4. Druga zwrotka – mały Michał obraca się dookoła siebie, duży biega wokół niego.
5. Trzecia zwrotka – tańczą w kółeczku.
6. Czwarta zwrotka – duży Michał obraca się wokół własnej osi, mały biega dookoła.

MAM CHUSTECZKĘ

1. Mam chusteczkę haftowaną, co ma cztery rogi.

Kogo kocham, kogo lubię, rzucę mu pod nogi.

1. Tej nie kocham, tej nie lubię, tej nie pocałuję.

A chusteczkę haftowaną tobie podaruję.

1. Dzieci ustawione w kole trzymają się za ręce.
2. Do środka wchodzi dziecko z chusteczką.
3. Pierwsza zwrotka – wszyscy śpiewają piosenkę idąc w kole
4. Druga zwrotka – dziecko z chusteczką wskazuje różne osoby
5. Na koniec kładzie chustkę przed wybranym dzieckiem
6. Wybraniec bierze chustkę i wchodzi do środka koła
7. Zabawa powtarza się



Pokaż Jasiu, gdzie masz oko
gdzie masz ucho
a gdzie nos
gdzie masz rękę gdzie masz nogę
gdzie na głowie rośnie włos
daj mi rękę tupnij nogą
kiwnij głową tak i nie
klaśnij w ręce
hoop, do góry
razem zabawimy się !!
( oczywiście z właściwymi gestami)





Baloniku nasz malutki,

rośnij duży, okrąglutki.

Balon rośnie że aż strach,

Przebrał miarę, no i trach!

Dzieci trzymają się w kole za rączki i podchodzą wszystkie do środka koła. Następnie powtarzając podany wierszyk cofają się -koło rośnie. Na zakończenie balon -koło pęka i dzieci puszczając ręce 'upadają' na podłogę.



Karuzela

Chłopcy, dziewczęta, dalej śpieszmy się.

Karuzela czeka, wzywa nas z daleka.

Starsi już poszli, młodsi jeszcze nie.

Hejże ha, hejże ha! Spieszmy się.

(do tej pory dzieci wysuwają na zmianę nogi do przodu, dotykając podłogi palcami, trzymają się za ręce tworząc koło)

#Hej hopsa sa

(wszyscy w kole podskakują, od # powtarzamy 2x) (Dzieci podskakując posuwają się w prawo, a za drugim razem w lewo).

Jak ona szybko mknie.

Hej dalej, dalej do zabawy.. śpieszmy się.



Wybranego króla sadzamy na krześle, reszta dzieci naradza się co będą pokazywać. Gdy są gotowe stają przed królem i mówią:

Dzień dobry ci królu Lulu!

król: Dzień dobry wam dzieci kmieci!

Gdzeście byli?

dzieci: W lesie.

król: A coście robili?

Dzieci pokazują co robiły a król chodzi pomiędzy nimi i ma odgadnąć jaką czynność naśladują.



Dziecko "niedźwiedź" siedzi w środku koła i udaje, że śpi. Pozostali tworzą koło i podają sobie ręce, posuwając się w kole śpiewają lub mówią:



Uciekaj myszko do dziury,

Niech cię nie złapie kot Bury,

bo jak cię nie złapie kot Bury,

To cię obedrze ze skóry.

Dzieci stoją w kole trzymając się za ręce, na zewnątrz koła stoi "kot", w środku koła jest "myszka". Dzieci w kole podnoszą ręce tworząc "bramę" lub opuszczające i "brama" się zamyka. Przez ten otwór wpuszczają one "kota" lub "myszkę", mogą też zamknąć drogę i uniemożliwić ucieczkę lub pogoń. Gdy "myszka" jest złapana wybieramy nowe dzieci i zabawa się powtarza. Kiedy dzieci dobrze grę poznają możemy mieć dwie pary dzieci jednocześnie. Dzieci bawiąc się w tą grę są bardzo zajęte toczącą się akcją, stąd sugerowałabym, aby nauczyć je słów piosenki zanim tę zabawę wprowadzimy w całości.



"Chodzi lisek koło drogi"

Zabawa w kole. Dzieci siedzą po turecku tak, żeby ich kolana stykały się. Jedno z dzieci

chodzi na zewnątrz koła, inni mówią:

Chodzi lisek koło drogi,

Nie ma płaszcza, jest ubogi.

Kogo łapką przyodzieje ­

Ten się nawet nie spodzieje!

Teraz chodzący dotyka głowy jednego dziecka i zaczyna uciekać, biegnąc po obwodzie koła. Siedzące dziecko podrywa się i stara się "lisa" złapać. "Lis" biegnie do miejsca ("mieszkania") dziecka i siada w jego miejsce. Maluch staje się nowym lisem i zabawa toczy się dalej. Jeżeli dziecko dogoni i złapie "lisa" może wrócić na swoje miejsce a lis szuka kogoś innego komu zechce zająć dom. Zabawa toczy się dalej.

Proszę zwrócić uwagę aby nic nie wystawało na zewnątrz koła (ręce) i aby nie było w pobliżu żadnych przedmiotów, o które biegnące dziecko mogłoby się rozbić.



"Gąski, gąski do domu..."

Jedno dziecko. "pasterka" (stoi przy ścianie, dwoje dzieci w środku sali -"wilki", reszta gromadki -"gąski" (z przyboczną do podpowiadania) pod przeciwległą ścianą.

Pasterka: Gąski, gąski do domu!

Gąski:  Boimy się!

Pasterka: A czego!

Gąski: Wilka złego!

Pasterka: A gdzie on jest!

Gąski: Pod płotem!

Pasterka: Co pije!

Gąski: Pomyje! *(woda po zmywaniu naczyń)*

Pasterka: Co gryzie!

Gąski:  Kosteczki!

Pasterka: Hola gąski do mateczki!

Gąski starają się przebiec do pasterki, a wilki usiłujące schwycić. Schwytane gąski stają się wilkami. Zabawa toczy się dalej.



* I

FURMAN

Wszystkich dziś ciekawość budzi,

Kto jest najszczęśliwszym z ludzi

A ja mówię, że nad pana

Najszczęśliwszy los furmana

Hej wio! hetta wio!

Hetta stary, młody, jary

Hej wio! Hetta wio!

Hetta! Wiśta! Prrr!

Dzieci stoją trójkami na obwodzie koła. Para z przodu (konie w zaprzęgu) trzymają się za ręce z trzecią osobą stojącą za nimi (furman). Trójki poruszają się po obwodzie koła truchtem w rytm melodii. Na słowa: „ Hej wio! hetta wio!...” pary tworzą mostki, pod którymi przebiegają furmanki. Na słowa: „Hetta! Wiśta! Prrr!...” pary (konie) zatrzymują dowolnego furmana.

Następuje zmiana ról w trójkach: zatrzymany furman jest jednym z pary koni z zaprzęgu, a jeden z koni – furmanem.

 Zabawa rozpoczyna się od początku.



GALOP PRZEŁĘCZĄ

Zabawa ta skutecznie pozbawi dzieci nadmiaru energii (a nawet nie tylko i nadmiaru, ale i wszelkie rezerwy... - o ile sam wcześniej nie "wysiądziesz :)" )

Maluchy wcielają się w jeźdźców konnych, którzy to w szalonym galopie przemierzają przełęcz górską (uciekają?). Galop to po prostu bieg w miejscu. Na naszej drodze spotkamy czasami różne przeszkody. I znów - przeszkody to twoja inwencja - ja podaję tylko podstawowe:

* KAMIEŃ – podskakujemy
* GAŁĄŹ - przechylamy się
* KAKTUS Z LEWEJ- robimy unik (odchylamy się) W PRAWO(!!)
* KAKTUS Z PRAWEJ - robimy unik w LEWO(!!)
* ZAKRĘTY - obracamy swoje szacowne osoby o 90 stopni (1/2 PI) w podanym kierunku
* STRUMYK - skok do przodu



GIMNASTYKA

Prawa noga, wypad w przód,

a rękoma zawiąż but.

Powrót, przysiad, dwa podskoki,

w miejscu bieg i skłon głęboki.

Wymach rąk w tył i do przodu

Już rannego nie czuć chłodu.

Dzieci stoją pojedyncze, zwrócone twarzą do środka koła. Inscenizują ruchami treść piosenki.

* Prawa noga – noga prawa wyprostowana i uniesiona w górę,
* Wypad w przód – wyciągnięta noga opada na podłogę,
* A rękoma zawiąż but – skłon do wysuniętej nogi i naśladowanie zawiązywania buta,
* Powrót – powrót do pozycji zasadniczej,
* Przysiad – przysiad z wyciągniętymi do przodu rękoma,
* Dwa podskoki – dwa podskoki w miejscu,
* W miejscu bieg – bieg w miejscu,
* I skok głęboki – skłon z sięgnięciem rękoma palców nóg,
* Wymach rąk w tył – wysunięcie rąk do tyłu,
* I do przodu – wysunięcie rąk do przodu,
* Już rannego nie czuć chłodu – przybranie pozycji zasadniczej.



GŁOWA, RAMIONA

Głowa, ramiona, kolana, pięty

Kolana, pięty, kolana, pięty

Głowa, ramiona, kolana, pięty

Oczy, uszy, usta, nos.

* Głowa -pokazujemy obiema rękoma głowę,
* Ramiona - pokazujemy obiema rękoma ramiona,
* Kolana - pokazujemy obiema rękoma kolana,
* Pięty - pokazujemy obiema rękoma pięty,
* Kolana - pokazujemy obiema rękoma kolana,
* Pięty - pokazujemy obiema rękoma pięty,
* Oczy - pokazujemy obiema rękoma oczy,
* Uszy - pokazujemy obiema rękoma uszy,
* Usta - pokazujemy obiema rękoma usta,
* Nos - pokazujemy obiema rękoma nos.



Księżyc raz odwiedził staw

Księżyc raz odwiedził staw, bo miał bardzo dużo spraw, Zobaczyły go szczupaki: - Kto to tak, kto to taki? Księżyc na to odrzekł szybki: - Jestem sobie złotą rybką. Słysząc taką pogawędkę rybak złowił go na wędkę. Dusił całą noc w śmietanie i zjadł rano na śniadanie.

* Księżyc raz odwiedził staw - pokazujemy rękoma duży okrąg przed sobą,
* bo miał bardzo dużo spraw - łapiemy się za głowę i kiwamy nią na boki,
* Zobaczyły go szczupaki - rękoma pokazujemy przed oczyma okulary,
* -kto to tak, kto to taki? - kiwamy paluszkiem niby to grożąc,
* Księżyc na to odrzekł szybki - uderzamy się otwartą dłonią w czoło,
* - Jestem sobie złotą rybką - ręką naśladujemy ruch płynącej rybki,
* Słysząc taką pogawędkę - nadstawiamy ucho pomagając sobie ręką,
* rybak złowił go na wędkę - zarzucamy wędkę obiema rękoma,
* Dusił całą noc w śmietanie - dusimy, kogo pod ręką mamy,
* i zjadł rano na śniadanie - wykonujemy gest zjadania pomagając sobie rękoma.



NIEDŹWIADEK

Lewa łapka, prawa łapka

ja jestem niedźwiadek

lewa nóżka, prawa nóżka,

a to jest mój zadek.

Lubię miodek, kocham miodek

i kradnę go pszczółkom

lewą łapką, prawą łapką,

a czasami rurką.

Słowa piosenki obrazujemy gestami.

